№ 44. 4 LISTOPADA 1923 r. Rok V.

Należność przesyłkowa opłacona w urzędzie pocztowym



Cena Tygodnika kwartalnie w Redakcji 1 zł. pol. z przesyłką 1 zł. 30 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Sieradz — Telefon № 10. Skrzynka poczt. № 49.

KALENDARZYK.

4. N. Karola Boromeusza	7. S. Nikandra i Karyny
5. P. Zacharjasza i Elżbiety	8. C. Gotfryda i Maura
6. W. Leonarga W. Feliksa	9. P. + Teodora i Oresta
	10. S. Andrzeja z Acelinu

Ceny ogłoszeń: Za miejsce milimetrowe szerokości całej szpalty — 5 groszy polskich.

Uczmy się!

Nauka jest źródłem i owocem cywilizacji. To też szczęśliwymi można nazwać tych ludzi, którzy zdobyli pewne źródło i owoce nauki czyli cywizowali się. Lecz aby zdobyć to źródło nauki i owocu cywilizacji, trzeba długie lata ślęczyć nad książką pod kierunkiem pedagogów, którzy oświecają za pomocą wiedzy te ciemne umysły, odkrywają niezbadane i nieznane prawdy, które rozwijają i wzbogacają dusze żyjącej w mrokach nieświadomości i ciemności ludzkości. To też narody europejskie, rozumiejące doniosłość cywilizacji naukowej, wydają wielkie sumy pieniężne na naukę, aby tylko zapewnić młodzieży dostęp do szkół. W naszym kraju nie dojdziemy jeszcze prędko do tego, jak jest w innych krajach europejskich, gdzie wszystka dorastająca młodzież lata swojej młodości przepędza na nauce w szkole, gdzie uczy się i znajduje przykład, jak ma żyć i postępować, aby przez to życie i pracę mogła przynieść należytą korzyść ojczyźnie i żyjącej ludzkości. Dla tego też naród Polski musi całą siłą dążyć i troszczyć się, aby jaknajwięcej rozszerzyć wiedzę i oświatę w swym kraju, by jaknajprędzej dogonić inne narody, które wyprzedziły nas na tem polu.

Że naukę zdobyć jest trudno, głosi nam następujące starodawne przysłowie: „Nauka ma gorzkie korzenie, ale słodkie owoce". Człowiek zanim zdobędzie naukę, musi pokonać różne przeciwności i zwalczyć różne przeszkody, w postaci głodu i cierni, napotykane na drodze do zdobycia wiedzy. Ale kiedy zdobędzie ten błogosławiony owoc nauki, to rozkoszuje się tem, że poznał świat i ludzkość i że zdobył szerszy pogląd swego umysłu i duszy, rozumiejąc należycie prawdę i piękno.

To też w dzisiejszych czasach młodzież wiejska napotyka w pogoni za zdobyciem wiedzy bardzo wiele nieprzezwyciężonych trudności. Pomimo jednak napotykanych tych przeszkód, duże masy dorastającej młodzieży kształci się w średnich i wyższych zakładach naukowych. Wszystko to jest jasnym i niezbitym dowodem, że nasi siermiężni bracia wraz z synami i córkami garną się do wiedzy, aby zdobyć i zapewnić sobie lepszą przyszłość a odradzającej się ojczyźnie przynieść należytą korzyść i pożytek.

To jeznak stałe i nadzwyczajne dążenie do kształcenia się jest dotychczas bardzo źle zrozumiane, bo wszyscy tylko marzą o tem, aby nie pracować fizycznie, ale „głową i piórem",

która to praca daje jakiś urok naszej młodzieży. Takie dążenie naszej młodzieży do pracy piórem i umysłem jest niepożądane, bo powoduje nadmiar ludzi uzdolnionych w jednym zawodzie, gdzie inne są pod tym względem zaniedbane. Dziś nasza młodzież powinna dążyć więcej do zawodów praktycznych, bez których istnienie i potęga Państwa w żaden sposób obejść się nie mogą. Więc nasza młodzież niech uczy się pracy na roli, w rzemiosłach i handlu, bo i te gałęzie i dziedziny pracy opierają się na zdobyczach nauki i wiedzy.

Nasze szkoły zawodowe powinny w tym roku zapełnić się gwarno i tłumnie młodzieżą, aby mogła zdobyć potrzebną im wiedzę i lepszą przyszłość. Ci zaś, którzy w żaden sposób wyjechać do szkół nie będą mogli, niech nie marnują tych wolnych chwil wieczornych i swych talentów bezczynnie, ale niech uczą się, czytając pożyteczne książki i gazety, bo tylko przez zdobycie oświaty zdobędziemy wiarę, unikniemy biedy i niezaradności w swem życiu. Nauka rozpromienia życie człowieka we wszystkich zawodach, bólach, ciosach, wśród burz i niepokojów życiowych na tem łez padole i płaczu.

Więc dąż, młodzieży, do zdobycia jaknajwiększej wiedzy póki słońce jasne ci świeci i póki młode lata ci służą i pracuj bez wytchnienia nad swymi braćmi, żyjącymi jeszcze w ciemnocie i nie znającymi dobroczynnego światła wiedzy, a zasłużycie sobie na mimo prawdziwych synów ojczyzny, którymi w oczach narodów europejskich ojczyzna szczycić się będzie, że takich chwalebnych synów wychowała Bogu na chwałę, a sobie na sławę i pożytek.

Leon Strąk — „Łowiczanin".

Z naszych stron.

* **W dniu 18 listopada r. b.** o godzinie 1-ej popołudniu odbędzie się w miejscowej sali teatralnej zebranie założycieli projektowanej Spółki Akcyjnej pod firmą„ Związek Rolniczo-Handlowej drobnych robotników. Że względu na daniosły cel projektowanej Spółki, prosimy o liczne przybycie drobnych rolników i osoby, które interesują się rozwojem handlu polskiego.

Za Komitet Organizacyjny.
Franciszek Chmielewski.

Z Polski.

— Zmiany w Rządzie. Wypadki ostatnie pobudziły władze państwowe do zmian w Rządzie, a mianowicie:

Pomocnikiem naczelnego ministra Witosa został mianowany Wojciech Korfanty, odznaczający się wielką energją i znajomością spraw robotniczych. Trzech ministrow ustąpiło dobrowolnie i na

---

38.

Tam i z powrotem.

(Z pamiętnika lekarza).

Przez autora dzieł. „Tarcza i strzała, „Serce i świat" „Głębiny życia" i t. d

Ciąg dalszy.

Pan wie dobrze o tem, mimo wszelkich zdań przeciwnych i przeciwnych mędrkowań, że ma sumienie i że może pan wybierać między złem a dobrem. — Jest w pańskiem sercu dziwny człowiek, który nigdy mu nie da zasnąć i sam do snu nie może się ułożyć. Kiedy tygrys poźre jakiego człowieka, to mlaska językiem i szuka potem przyjemnego snu poobiedniego. Podobnie pan — mówię z nim zupełnie otwarcie — podobnie pan, można tak powiedzieć, pożarł człowieka, zmarnował jego życie, ale pański sen poobiedni nie był tak spokojny, ponieważ wiecznego Boga prawo nie może być bezkarnie przekraczane. Pan to wyczuwa, choć bezwiednie, każdym strzępkiem swego „ja". Ale i to jest również prawdą, że jeszcze nigdy serce, serce rozbite, przerażone, jeżeli zwróciło się do Boga, nie pozostało zostawione bez spokoju, bez pociechy. To jest prawo, które stoi ponad i poza wszystkiemi poznanemi prawami przyrody, ale które również jest nieomylne i nieodmienne, jak tamte. Czy pan nie czuje sam tego, że to jest prawdą, co panu mówię? Czy pan nie czuje, że przez ciemności śmierci, które pana okrążają, przedziera się do pańskiej duszy łagodny, ciepły promień światła z dalekiej, porzuconej ojczyzny? Przypomina pan sobie może jeszcze ze swojej młodości to zdanie: Ja jestem światłem światła; kto idzie za mną, nie chodzi w ciemnościach, lecz będzie miał światło żywota! Któż to mógł odważyć się powiedzieć podobne słowa? Zadaję panu to zagadnienie; myśl pan o tem. I teraz bądź zdrów!"

Ta rozmowa bardzo mnie zajęła. Tak, to było coś więcej niż zaciekawienie, co odczułem. To było zdumiewające zjawisko. Ujrzałem inny świat, jak przez dalekowidz. — Postanowiłem, o ile to tylko będzie możebne, być obecnym przy wszystkich rozmowach tych dwuch duchowych krańcowości.

Niestety, nie wypełniłem mego postanowienia, gdyż przeziębiłem się silnie i przez dłuższy czas nie mogłem łóżka opuścić. Nie byłem chory niebezpiecznie, ale czułem się niezmiernie osłabiony. Był to może pewien rodzaj „Flencyi", jak sądził roznosiciel lodu, który mi wstawiał wiadro swego ochładzającego towaru pod łóżko. Helena czuwała nademną, jak jaka prawdziwa pielęgniarka. Dosyć silna gorączka odpę-

ich miejsce zostali mianowani: ministrem spraw zagranicznych Roman Dmowski; ministrem oświaty i spraw religijnych Stanisław Grabski; ministrem rolnictwa Alfred Chłapowski. Na stanowisko ministra robot publicznych ma być mianowany b. premjer p. L. Skulski.

— **Strajki.** Niezdrowe stosunki finansowe w Państwie, brak waluty polskiej, niedołężne rządy różnych partji, doprowadziły obecnie Polskę do przesilenia ekonomicznego.

Ogół pracującego społeczeństwa, umysłowo lub fizycznie, cierpi dzisiaj bardzo wielką nędzę, z powodu ustawicznego obniżania kursu marki polskiej. Przeciwnie zaś, właściciele wielkiego przemysłu. szczególnie węglowego i włókienniczego, którzy rekrutują się z kadr niemieckich i żydowskich, świadomie nadużywają skarbu Państwa, przez miljardowe pożyczki, niby to na utrzymanie robotnika, podnoszą ceny na produkty pierwszej potrzeby, jakiemi są manufaktura i węgiel, dorabiają się setek miljardów kosztem skarbu Państwa i ludności pracującej i wywożą dorobek swój za granicę Państwa.

Takie niezdrowe stosunki podtrzymywane przez dawniejsze rządy lewicowe musiały wywołać przesilenie ekonomiczne w kraju, i to w kraju bogatym we wszystkie produkty, surowce, prace i przemysł.

Wynikły strejki na całej linji w czasie zmiany rządów, a zarzewie ognia wśród warstw pracujących najniższych wznieciła lewica, ażeby obniżyć powagę rządów narodowych. Ogarnął strejk kolej, fabryki w Łodzi i innych środowisk robotniczych. Coraz częściej wybuchają strejki, wynikające z destrukcyjnej roboty żydowskich i niemieckich pasożytów, udających liberałów, a doprowadzających robotnika i skarb Państwa do nędzy.

Sytuacja Polski jest obecnie nader ciężka, lecz miejmy nadzieję, że obecny Rząd narodowy nie pozwoli na dalsze zabagnienie stosunków ekonomicznych w kraju, unormuje życie robotnika, położy żelazną rękę na giełdzie żydowskiej, wprowadzi właściwą walutę i utrzyma praworządność w Państwie.

— **Zmiany na stanowiskach wojewodów.** Wojewoda śląski, p. Schulitis, nie wróci już na swoje stanowisko. Jako następców jego wymieniają posła Wachowiaka i marszałka sejmu śląskiego, p. Wolnego. Na miejsce usuniętego wojewody lwowskiego, p. Grabowskiego, mianowany będzie obecny podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, p. Olpiński. Dotychczasowego wojewodę stanisławowskiego, p. Jurystowskiego ma zastąpić p. Garapich, b. wice wojewoda łódzki. Natomiast p. Jurystowski ma być przeznaczony na jedno z województw kresowych.

— **Preliminarz budżetowy na r. 1924** W najgłówniejszych zarysach preliminarz budżetowy przedstawia się następująco: Wydatki zwyczajne i nadzwyczajne: 1,088,589,616 złotych. Dochody nadzwyczajne: 1,112, 369,312 złotych. Pozycje budżetu obliczone są w dziesiątkach tysięcy marek szwajcarskich... wych, czyli we frankach szwajcarskich. Preliminarz wykazuje podwyżką dochodów nad rozchodem 23,779,696 dziesiątków tysięcy marek. Suma ta stanowić ma rezerwę, wobec tego, że nawet najdoskonalsza ustawa o waloryzacji podatków nie chroni przed ujemnymi skutkami niestałej waluty. O ile jednak preliminowane dochody bądą w zupełności osiągnięte, rząd zaproponuje dodatkowy sposób użycia nadwyżki na pokrycie wydatków osobowych, związanych z obroną Państwa. Zmniejszenie wy-

---

dzała sen odemnie i długie biedne noce, zdawało się, nie mogły się skończyć. Ach, te noce bezsenne! Co się to wszystkiego w nich mieści! Co to za przywidzenia przeciągają przed oczyma duszy, jak w jakiej widowni świetlnych obrazów. Skłębiony, dziwaczny bieg myśli stara się owładnąć naszem „ja", w którem wszystkie rzeczy przyjmują fałszywe wymiary. — Ale jednak, jakże znowu cudownie, jasno, prawie jak w najczystrzem zwierciadle odtwarza się w takich godzinach nasze wewnętrzne i zewnętrzne życie, nasza przeszłość, tak, mogę powiedzieć, nasza przyszłość! Jak bez miłosierdzia ostro patrzymy we wnętrze naszego najtajniejszego bytu! To samo działo się we mnie. Coś w rodzaju błyskawicy oświetlało moje serce, i widziałem, że byłem wewnętrznie niestałym, chwiejącym się, rozdartym i niespokojnym. Powinienem coś czynić, aby znaleść mocną podstawę pod mojemi nogami. Ale co, — ale jak?

Takie myśli męczyły mnie dniem i nocą. Pewnego razu wpadłem w niespokojną drzemkę, która mnie jednak nie pozbawiła całkowicie przytomności.

Helena podeszła właśnie do mego łóżka: „Bogu dzięki", szepnęła, przykrywając mnie delikatnie, „zasnął przecież. Jak spokojnie leży!" I wysunęła się z pokoju.— Ach, ona nic nie wiedziała, co się działo we mnie! Jak daleko od nas jest czasem to co bliskie, ak blisko — dalekie!

Następnego dnia przyszedł do mnie Sendaris: „No, jednak tym razem bieda musiała przyjść przed szkapę, że ja ciebie jako chorego odwiedzam".

„Ale my przyjdziemy z tą jazdą natychmiast do zwykłych warunków", odpowiedziałem, śmiejąc się, „jeżeli tylko zarządam sprawozdania z pańskiego stanu zdrowia za ostatnie dni".

„Janku", odrzekł poważnie, „dzisiaj pierwszy raz na chwilę zapomniałem zupełnie nazwy ostatniego mego dzieła i nie mogłem jej sobie w żaden sposób przypomnieć. Wiesz o tem, że kto zanadto stromo schodzi z góry, to może odrazu znaleść się na dole! Ale dosyć o tem. Wyglądasz mi, jakbyś i dzisiaj nie wiedział nic, co się kiedyś stało na świecie, jakby cię nic nie obchodziło. Chciałem tylko zobaczyć, jak ci jest. Helena już mi powiedziała, że czujesz się lepiej, że gorączka minęła i t. d. To dobrze! Tutaj przyniosłem ci coś do przeczytania. Jeżeli twoja głowa jest juz dosyć mocna, to przyłóż się do tego. To cię zajmie. Jest to praca o nowym wymiarze sił i o prawach ruchu ciał w przyrodzie, całkiem godna uwagi historja! Przeczytaj tylko! Do widzenia! Chcę się trochę przejechać powozem i zaczerpnąć świeżego powietrza!

„Kochany profesorze", powiedziałem, „proszę darować grymasom chorego! Niech mi pan poświęci jakiś kwadransik! Będzie mnie pan miał za niepo-

datków dotyczy prawie wszystkich działów budżetu wynosi w porównaniu z rokiem 1923 w poszczególnych działach 10 do 60 proc. tego rocznego budżetu. Ogółem zmniejszono wydatki o 614,313,318 złotych. Dochody w porównaniu z budżetem tegorocznym zwiększyły się o 122 221.312 złotych.

— **Operacja zbożowa rządu.** Wstąpienie p. Chłabowskiego do gabinetu wiąże się z projektem, powziętym co do realizacji zaliczki tegorocznej na podatek majątkowy. Otóż ma ona być pobrana od wielkich właścicieli ziemskich w postaci zboża, które zostanie wywiezione przez rząd zagranicę w ilości 50 tys wagonów, a wpływ z tej operacji użyty na załatanie deficytu budżetowego. Operacja ta pozwoli wielkiej własności spłacić podatek bez kłopotania się o gotówkę, a zarazem odbić go na cenie pozostałego w kraju zboża, które pójdzie w górę wskutek wywozu znacznej ilości zagranicę.

— **Radom.** „Słowo", poważny dziennik miejscowy, ujawnia zabagnione stosunki Rady Miejskiej w Radomiu. Na jednem z ostatnich posiedzeń Rady Narodowe Koło Radnych postawiło wniosek wzywający Zarząd miasta Radomia do umieszczenia w sali obrad na ścianie, na widocznem i naczelnem miejscu godła Krzyża.

Przeciwko wnioskowi wystąpił radny doktór Kelles-Krauz, jako przywódca socjalistów, twierdząc, że socjaliści przeciwni są religji katolickiej, że należy usunąć krzyż z sądu i ze szkoły.

Za wnioskiem w obronie krzyża Chrystusowego w imieniu Radnych Koła Narodowego wystąpił ksiądz prałat Sykulski:

„Toć Rodom jest miastem polskiem i chrześcijańskiem. Krzyże na wieżycach kościołów nadają ten charakter miastu całemu. Toć Polska jest jeszcze wierzącą. W konsytucji religja katolicka zajmuje naczelne stanowisko, a kraj cały krzyż uważa jako symbol wiary narodu Polskiego. I dlatego na szczycie Giewontu krzyż ustawiono. I dlatego krzyż umieszczono we wszystkich lokalach, gdzie toczą się obrady nad dobrem Raeczypospolitej. Pod krzyżem Polska stała i krzyż przyświecał społeczeństwu w dniach chwały i klęsk nieszczęsnych.

Czyżby teraz, gdy Polska z grobu wstała, gdy wiara katolicka przestała być prześladowaną — znowu miała się zacząć walka przeciwko kościołowi — przeciwko krzyżom? To niemożliwe! — boć przecież i w Sejmie znalazła się większość głosujących za krzyżem i tutaj w Radzie pomimo nawoływań pana radnego Kelles-Krauza wniosek powinien być uchwalony".

Przystąpiono bo głosowania.

Żydzi dyskretnie opuścili salę obrad, słusznie nie chcąc się mięszać w sprawy czysto polskie.

Ale niestety wraz z żydami uciekli z sali dwaj radni: vice-prezydent Domański i Golczewski.

W imiennem głosowaniu za wnioskiem umieszczenia krzyża było 13-tu radnych przciwko krzyżowi głosowało 15-tu radnych i członków Magistratu z P. P. S.

Pierwszy to chyba wypadek w dziejach Polski zaparcia się i zdrady publicznej swoich przekonań religijnych. Hańba i wstyd dla Radomia i tych wszystkich, którzy głosowali na listę socjalistyczną.

Hańba tchórzom, co uciekli i wstydzili się wyznać publicznie Chrystusa. Nie wolno takim zasiadać w Radzie, bo zdradzili zaufanie wyborców, którzy im dali mandat, aby stali na straży zasad chrześcijańskich i honoru Polski.

Na znak protestu przeciwko zdeptaniu uczuć

---

prawnego marzyciela, ale za to nie mogę odpowiadać! W tej chorobie miałem dosyć czasu na rozważania. I stare myśli — straszydła więcej mnie znowu obsiadły jeszcze, niż dawniej. Gdzież ja mam na ziemi szukać mądrości, jeżeli nie u pana? Pan stoi na szczycie wiedzy. Wszystko co duch ludzki w tysiącoleciach mógł siągnąć i zdolen był zbadać, wszystko to jest dostępne dla umysłu pańskiego". Powtórzyłem mu prawie dosłownie mowę Wieganda. „Z tem wszystkiem pan jest obeznany. Jak to często przysłuchiwałem się zdumiony, jeszcze jako zupełnie młody, człowiek, gdy strumienie wiedzy tak jak woda płynęły z ust pańskich. Pańska nadzwyczajna wymowa porywała mnie zarówno, jak pańska znajomość rzeczy, które leżały właściwie juz poza zakresem jego myślenia. Jak to pan umiał drobiazgowo badać wiarę chrześcijańską, członkować ją doskonale, by wykazać, że ona jest tylko jednym z wielu godnych uwagi, ale naukowo dających się łatwo wyjaśnić, ogniw rozwoju ducha ludzkiego, które narody w różnych okresach czasu z sobą spajały. Od pana usłyszałem najpierw, jak łatwo można dowieść, że pierwsze ziarna uczni religijnych znajdują się w marzeniach naszych pół dzikich przodków. W tych marzeniach widzieli oni postacie tam powstające, jakby one były żywemi. To był początek myśli o nieśmiertelności, a poczucie wyższej siły przyszło im do głowy ze strachu przed zjawiskami przyrody, jak grzmotów, burzy, trzęsienia ziemi i t. p. Dla nich było Bogiem, to co grzmiało, teraz może sobie „każdy własny grzmot urządzić". Lęk tego praczłowieka przed pełnią tajemnic i niezrozumiałą dla niego przyrodą, obawa, że jakaś wroga niewidzialna moc może mu zaszkodzić, albo zupełnie zniszczyć, padały tym ludziom myśli, że podobną złą potęgę można ułagodzić ofiarami i podarkami. To było według pana A-B-C chrześcijaństwa. Nauka Chrystusa i jego śmierć ofiarna była tylko dalszem rozwinięciem tej dziecinnej myśli. — Pan wykładał te swoje myśli z taką nadzwyczajną jasnością, a i ja sam znajdowałem w Biblji tyle miejsc sprzecznych z sobą, tyle przeciwnych rozumowań, że byłem rad, iż bez wielkich zachodów mogę przyłączyć się do pańskich poglądów i zapatrywań. Na razie wydały mi się one zadawalniającemi i rozstrzygającemi wszelkie wątpliwości. Widziałem także, jak często między wierzącymi mało było zgody i miłości; profesorowie teologji, których wykładów słuchałem, różnili się także bardzo w swoich naukowych poglądach i wywodach; podstawy religijne wydawały mi się pod mojemi nogami tak chwiejne, że mnie to nie wiele kosztowało przejść do innych, pewnych, opartych na dowodach poglądów życiowych. Gdym się obejrzał po świecie, nie mogłem sam także ujrzeć wszechmocnej, kochającej,

religijnych polskich ks. Sykulski zgłosił swoje ustąpienie z Rady.

Niechże zdradzenie to poruszy sumienia mieszkańców miasta Radomia.

Niechaj będzie ten smutny fakt przestrogą dla obywateli, prawych polaków katolików, i z innych miast przy wyborach przyszłych.

— **Sejmikowe Lotne Kursy Tkactwa.** Stosowane przeważnie przez naszą ludność wiejską prymitywne sposoby przeróbki lnianej słomy na włókno dają zaledwie 7% włókien podczas gdy przy ręcznej nawet obróbce ale narzędziami udoskonalonemi otrzymać się powinno 12%. Aby te udoskonalone międlice rozpowszechnić i zapoznać ludność wiejską z ulepszonym systemem wyrobu płótna, Wydział pow. Sejmiku Opatowskiego zakupił w Warszawie 5 kompletów warsztatów tkackich, które będą służyć do nauki na kursach tkactwa jakie Wydział pow. organizuje w kilku miejscowościach powiatu — Opatowie, Lasocinie i Bodzechowie w październiku, listopadzie, grudniu r. b.

— **Samoloty dla pasażerów.** Polska linja lotnicza „Aeroiloyd“ donosi że z dniem 29 października wznowiła ruch samolotów w komunikacji miedzy Gdańskiem a Warszawą, Krakowem i Lwowem.

Komunikacja odbywać się będzie według następującego rozkładu i taryfy: Warszawa — Gdańsk odlot 7,30. Gdańsk — Warszawą odlot 12,45. Cena biletu 6 miljonów. Przelot w poniedziałki i piątki. Warszawa — Lwów, odlot8. 30. Lwów — Warszawa odlot 13, — Cena biletu 6 i pół miljona marek. Odlot z Warszawy we wtorek, odlot z Lwowa co środa. Warszawa — Krków odlot 8.30 Kraków — Warszawa odlot 12.30 środa, czwartek Cena biletu 5 miljdnów. Pocztę lotniczą przyjmują główne urzędy pocztowe. Z lotnisk połączenie automobilowe z miastem za oddzielną opłatą.

— **„Ruch młodopolski“.** Wśród odłamów młodzieży narodowej uniwerstetu warszawskiego powstała nowa organizacja. „Młodopolaków“. Organizacja ta o tendncjach radykalno narodowych wystąpi czynnie przy przyszłych wyborach do „Bratniej Pomocy„.

— **Kredyt dla Łodzi.** Nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną p. Bajda przyjął przedstawicieli magistratu m. Łodzi, którzy prosili go o poparcie ich starań w wyjednaniu w P. K. K. P. kredytu w kwocie 100 miljardów marek na cele zaopatrzenia ludności m. Łodzi w artykuły pierwszej potrzeby. Dr. Bajda oświadczył się za uwzdlędnieniem żądań m. Łodzi do wysokości 50 miljardów z tem, że kwota ta wypłaconą będzie w dwóch ratach, z których pierwsza wyniesie 30, a druga 20 miljardów mk. polskich.

— **Wskazówki dla emigrantów odjeżdżających do Francji.** Robotnik, chcący otrzymać prace we Francji musi zgłosić się lub napisać do najblјższego Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy z zapytaniem, czy jest zapotrzebowanie z Francji dla robotników jego zawodu.

Państwowe Urzędy Pracy rejestrują robotników wedłóg zawodu i stosownie do zapotrzebowań wysyłają ich w terminie oznaczonym do punktów zbornych w Poznaniu lub Mysłowicach, gdzie są urzędnicy Misji Francuskiej. Tutaj robotnicy poddani są oględzinom lekarskiem, badaniom zdolności zawodowej poczem o ile uznani są za zdatnych do pracy, podpisują kontrakty i wysyłani są do Francji na koszt pracodawców w transportach zbiorowych.

---

rządzącej ręki dobrego Ojca z niebios, więc porzuciłem moje wierzenie z lat młodzieńczych i — dumny byłem z rozwoju i rozszerzenia się moich poglądów i mego sposobu myślenia. — Ale teraz, kiedy jestem już starszym, kiedy już to i owo przeżyłem, kiedy poczyniłem pewne doświadczenia i wypadło mi pracować w takich warunkach życiowych, gdzie te zagadnienia nieodparcie mi się stale narzucają, a których poprostu nie mogę lekceważyć, ponieważ one istnieją tak rzeczywiście jak i inne dowody rzeczowe, teraz — tak teraz. — Proszę mi powiedzieć jeszcze raz, czy pan zupełnie jest tego pewny, że człowiek, mimo wszystko, co może czynić, czuć, osiągnąć, nawet gdyby wyszedł zwycięsko z tej walki o swój byt i ciągle się doskonalił i oświecał, to jednak biorąc rzecz najgłębiej, nie będzie niczem, tylko szczypłą prochu?“

„Osobliwe“, odpowiedział Sendaris, „żeby człowiek taki jak ty, ciągle i ciągle powtarzał podobne rzeczy! Czy ty nie możesz nakazać milczenia tym, tak zwanym potrzebom duszy, z których, jak się zdaje jesteś tak dumny? Te zagadnienia, które cię tak męczą, leżą przecież już poza granicami naszego rozumu. Jest wiele rzeczy, których nauka, nawet najwyższa, nie może zbadać i zapewne nigdy nie pozna. Ale my nie powinniśmy tracić nadziei, że niektóre z nich, choć obecnie są jeszcze dla nas nie jasne, kiedyś przecież może poznamy. Nadprzyrodzonego wpływu w urządzeniu świata nauka nie pozwala przypuszczać, jak to ci już dawniej mówiłem; ona odrzuca go jako niemożliwy. Musimy właśnie starać się wyjaśnić zjawiska życiowe na naszej ziemi, wszystko co jest w niej i na niej, sposobem mechanicznym i miejmy nadzieję, że nasze dążenia będą uwieńczone ostatecznie skutkiem. Nie uspokoimy się dotąd aż tych zagadnień wiary nie pokonamy, nie zwyciężymy. Już obecnie światło wiedzy przepędziło prawie wszystkie te nocne ptaki dawniejszych dziecinnych wyobrażeń i pojęć. Bądź zadowolony z wspaniałych, nietykalnych, nieprzekupnych wyników szlachetnego, trzeźwego badania! Jak często mam ci powtarzać?“

„Tak, ale“, odrzekłem, „pan sam przecież powiedział, że nauka na pytania o życiu i śmierci, które zakorzeniły się tak głęboko w sercu ludzkiem, teraz nic nie może odpowiedzieć i zapewne nigdy na te pytania nie da odpowiedzi. Niech się pan na mnie nie gniewa. Ale czyż nauka nie mogłaby tych rzeczy, które nas ludzi naprawdę tak blisko obchodzą, tych uczuć, tych pożądań, tych tęsknot, a jakie mechanicznie w nas się rozwinęły, wyjaśnić i uczynić dla nas zrozumiałemi także sposobem mechanicznym!“

Sendaris potrząsnął głową. „Dziecko!“ krzyknął, „nie wrzeszcz, bym ci dał księżyc, bo ci go przecież

— **Zmiany w Djecezji.** Mianowani: W Kapitule katedralnej Ks. Leon Michalski, kanonik Bazyliki katedralnej — prałatem; Ks. Antoni Janczak, kanonik hon. kaliski, ojciec duchowny w Seminarjum — kanonikiem katedralnym.

2. Naznaczeni: Ks. Stanisław Bilski, wikarjusz parafji Kłobuck, proboszczem nowoerygowanej parafji Kalej wydzielonej z parafji Kłobuck; Ks. Jan Hewelkę, wikarjusz parafji Zduńska-Wola—administratorem tejże parafji; Ks. Ignacy Raszka proboszcz ze Strzałkowa administratorem w Drużbicach.

3. Przeniesieni Proboszczowie: Ks. Alfons Linke ze Złochowa do Mąkoszyna; Ks. Franciszek Wtorkiewicz z Czarnocina do Praszki, Ks. Feliks Kąkolewski z Galewa do Czarnocina; Ks. Piotr Borycki z Koszut do Galewa; Ks. Józef Pyzdrowski z Mąkoszyna do Kłobi.

Prefekci: Ks. Karol Chmielewski z Izbicy do Kalisza: Ks. Jan Wieczorek z Dobrca do Izbicy; Ks. Stanisław Kozłowski z Pabjanic do Radomska, prefektem gimnazjalnym.

Wikarjusze; Ks. Władysław Rosiński z Liskowa do Borzykowej; Ks. Franciszek Jabłoński z Borzykowej Pajęczna: Ks. Władysław Borek ze Zduńskiej-Woli do Kłobucka; Ks. Emil Gielec z Bełchatowa do Pabjanic (par. Św. Mateusza).

— **Na parcelację.** Rada Ministrów powzięła przed kilkoma dniami bardzo ważną uchwałą w sprawie majątków likwidacyjnych po niemcach. Majątki te dotychczas były sprzedawane jednemu właścicielowi. Obecnie majątki takie bądą sprzedawane wielu właścicielom na skutek parcelacji.

— **Skupienia cudzoziemców w Polsce.** Minister spraw wewn. dr. Kiernik wydał wszystkim wojewodom rozporządzenie polecające nadesłanie w terminie jednomiesiecznnym materjałów statystycznych tyczących się stanu cudzoziemców w Polsce. Na podstawie tych materjałów mają być wydane specjalne zarządania odnośnie do skupień, w których element cudzoziemczy jak Niemcy, Czesi, został się bądź to w liczbie jaskrawej, bądź też w ilości stwarzającej niepożądaną konkurencje dla sił krajowych.

— **Zbiór ziemniaków.** Według danych głównego urzędu statystcznego przypuszczalny zbiór ziemniaków miał wynieść do 257,182,000 kwintali (a 100 kilo). Jednak według o statnich wiadomości o wynikach urodzaju, zbiór ziemniaków przyniesie 245,879 kwint. potrąciwszy z tego na zasiew 2,383,900 a 2,047,678,000 kwit, aprowizacja ludnosci (29 miljonów 63,800,000 kwit, zużycie na paszę 30 proc produkcji 72,763,859 kwit, przemysł ziemniaczany 60 proc, produkcji przedwojennej 20,142,000, zepsucia 10 proc produkcji 24,587,953 pozostaje nadmiar 15,907,717 kwit, czyli z górą 150 tys. wagonów do wywozu za granicę.

— **Akademicy przeciw strajkom.** Studenci krakowscy doszli do przekonania, iż nienależy przypatrywać się z założonemi rękoma strajkom, ktore rujnują Polskę, zwłaszcza w dzisiejszych ciężkich warunkach. Studenci stanęli do pracy na opuszczonych przez strajkujących placówkach i wydali do mieszkańców Krakowa odezwę, która kończy się słowami „wszyscy do apelu! Niech żyje praworządna Polska!".

Ze Świata.

Włochy.

— Całe państwo obchodziło w końcu października r. b. rocznicę zwycięstwa farzystów.

Rok rządów Mussoliniego przywrócił utracony spokój i ład wewnątrz kraju, wzmógł intensywność pracy i kult dyscypliny, zwiększył produkcję i t.p., a przytem wzmocnił mocarstwowe stanowisko Włoch i podniósł ich urok wobec zagranicy. Zaznaczył się on również szeregiem doniosłych reform w dziedzinie państwowej i społecznej.

Mussolini nie przestaje być gwiazdą przewodnią narodu, a to dla tego, że zwyciężył wrogów Italji, opiera swoje rządy nie tylko na sile fizycznej, ale i moralnej, wynikającej z wielkiego ukochania Ojczyzny.

Ameryka.

– Generał Hałler na ziemi amerykańskiej witany był serdecznie nietylko przez amerykańską Polonję, ale i przez władze Stanów Zjednoczonych. Amerykański Legjon mianował gen. Hallera swoim członkiem honorowym. W ten sposób gen. Haller jest 6-tym cudzoziemcem, którego Legjon wyróżnił i uczcił tak wiecle. Generała Hallera, w drodze do gmachu, gdzie odbywał się zjazd Legjonu, Amerykańskiego, otaczała ekskorta honorowa szwadronu kawalerji i baterja artylerji. Przed naszym generałem przesunęła się defilada wojsk amerykańskich przyczem podczas rewji oddano 17 strzałów honorowych artyleryjskich.

Wizyta gen, Hallera przyczyni się niewątpliwie do zaciśnięcia przyjaźni między Ameryką a Polską.

— Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie Rzymsko katolickie, Związek Polski i inne towarzystwa społeczne projektują otworzenie Polskiego uniwersytetu ludowego w Chicago.

Niemcy.

— Wśród robotników polskich udających się do robót rolnych panują stosunki wprost potworne. Mężczyźni i kobiety mieszkają razem. Połowa z urodzonych dzieci jest nieślubna, wymierają one z niesłychaną szybkością. Śród robotników szerzy się pijaństwo i hazard. Akcja duchowieństwa jest bezskuteczna.

Rząd niemiecki toleruje postępowanie pracodawców i ułatwia nielegalny dopływ robotnika polskiego, nie wymagając od niego żadnych dokumentów.

— Rząd berliński wprowadza 10 godzinny dzień pracy we wszystkich urzędach zamiast 8 godzinnego.

— Rozruchy głodowe przybierają w Niemczech charakter masowy. W Berlinie ponownie tłumy szturmowały sklepy piekarskie i rzeźnickie. Demonstrancj rozbijali szyby i rabowali żywność. Pomiędzy policją a tłumami doszło do ostrych starć.

W Kolonji tłumy strajkujących udały się w pochodzie z przedmieść do środka miasta gdzie,

wstrzymały ruch uliczny. Pasażerów tramwajów zmuszono siłą do wysiadania.

W Elbersfeld doszło rownież do walk między policją a tłumem robotników. Policja usiłowała przywrócić porządek laskami gumowymi i białą bronią. Walka trwała od późnej nocy.

Podobne wypadki miały miejsce w Prusach Wschodnich, gdzie w Olsztynie zrabowano piekarnie i skład żywnościowy.

W Malborgu plądrowano składy żywnościowe i konfekcyjne.

Kilka osób zostało ciężko rannych.

Bawarja.

— Przed kilku dniami, jak donoszą telegramy, wykończono w Bawarji największą centralę elektryczną na świecie.

Przewody jej obejmują całą Bawarję od Walchensee po Aschaffenburg i Hoff w łącznej długości 900 kilometrów.

Po uruchomieniu tej elektrowni uniezależni się Bawarja w znacznej mierze od dowozu węgla i dlatego budowa tych zakładów posiada znaczenie polityczne.

Nadrenja.

— Tymczasowy rząd Nadrenji, co do przyszłego ustroju państwa republiki Nadreńskiej, oświadczył, że Nadrenja ukonstytuuje się jako wolna, niezależna, republika. Podobnie jak Strassburg płaci podatki rządowe paryskiemu, a Leodjum belgijskiemu, tak samo Akwizgran płacić będzie podatki rządowe nadreńskiemu w Kablencji, stolicy republiki.

Ruch separatystyczny ma na celu poszanowanie traktatu wersalskiego i zachowanie przyjaźni z Francją, Belgją i Holandją.

Austrja.

— Odbyły się wybory do zgromadzenia narodowego. W wyborach wzięło udział około 90-ciu procent uprawionych Dotychczasowe wyniki z całej Austrji są następujące: 7°-ech chrześcijańsko-społecznych, 54 socjal-demokratów i 8 wszechniemców. Obydwa wielkie stronnictwa, chrześcijańsko-społeczne i socjal-demokraci utrzymały naogół poprzedni stan posiedzenia. Ciężką klęskę ponieśli wszechniemcy. Równocześnie odbywały się w Wiedniu wybory do wiedeńskiej rady miejskiej. W wyborach tych zwycięstwo odnieśli socjal-demograci, których liczba wzrosła do 79-ciu. Chrześcijańsko-społeczni uzyskali 40 mandatów.

— **Moskwa**. Robotnicy w Moskwie doprowadzeni do rozpaczy przez żydowski wyzysk wywołali rozruchy przeciwżydowskie, przyczem doszło do aktów pogromu. Rząd sowiecki wezwał wtedy oddziały czerezwyczajki. Żydowscy kaci dokonali maskarady robotników. Jest wiele ofiar.

Grecja.

— Ruch rewolucyjny jaki wybuchł w Grecji został stłumiony, przywódcy uciekli za granicę.

Według komunikatu mni. wojny powstańcy w Epirze zostali rozproszeni. Kawalja i cała Macedonja wschodnia są wolne. W Macedonji powstańcy kapitulowi. Powstancy w Peloponczie uczynili to samo.

Z prasy

Przewodnik Kółek i Stowarzyszeń Rolniczych. Organ popularny Centralnego Towarzystwa Rolniczego. Redakcja i Administracja: Warszawa Kopernika 30 wychodzi pod redakcją **Wojciecha Chmieleckiego** w ostatnim zeszycie Nr. 42 z dnia 20 październióa zawiera treść następującą,

Bolączki naszej hodowli. O potrzebie planowej pracy w Kółkach Rolniczych. Główne błędy w żywieniu krów mlecznych zimą. Obecne położenie rolnictwa w Polsce. O uprawie przedzimowej,. Wystawa Łowicka. Do rolników całej Rzeczypospolitej. Z okręgowych Towarzystw Rolniczych. Z towarzystw i insytucji pokrewnych. — Zarządzenia władz, z Sejmu. Odpowiedzi. Sprawozdanie targowe.

Nakładem Gebethnera i Wolfa wyszla interesująca książka M. Kridla, — „Kryta i Krytycy“. Na treść składają się rozdziały: Historja literatury a krytyka literatury; O krytyce bezpośredniej; Dzieło Chlebowskiego; O krasińskim, i Słowackim i Tawiańskim; Działalność polityczna Mickiewicza.

Literatura młodzieży szkół średnich została zbogacona pięknym wydawnictwem tygodnika p. n. **„Iskry“**, pod redakcją Wł. Kopczewskiego, nakładem T-wa Nauczycieli szkół średnich i wyższych w Warszawie. Treść numerów bogata, interesująca, cena przystępna—4 zł. p. kwartalnie. Tygodnik zasługuje na szerokie rozpowszechnienie.

Poradnik gospodarczy.

Jak usunąć grzyb drzewny?

Grzyb drzewny szerzy się, jeżeli dom stoi na gruncie mokrym, a więc, gdy w domu panuje wilgoć. Ma to przedewszystkiem wówczas miejsce, gdy dom ma podmurówkę z cegły źle wypalonej, albo, gdy, do budowy użyto drzewa mokrego, ścinanego na wiosnę, a nie w zimie. Gdy się grzyb okaże, trzeba go usunąć jaknajszybciej, ponieważ nie tylko budynek się niszczy, ale sprowadza często śmiertelne choroby. Wszystkie części drzewa natychmiast wypiłować i spalić, a sąsiednie dobrze nożem oskrobać lub sheblować i smarować płynami przeciwgnilnemi: naftą, rozczynami koperwasu, sinego kamienia, ałunu, kwasu karbolowego. Także płynem przeciwgnilnym nasycić przyległe do wypiłowanych części budowle. Pomiędzy podmurowania, a legary dać warstwę asfaltu lub smoły z piaskiem zmieszanej.

Czas odnowić prenumeratę!

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

Pierwsza firma chrześcijańska

Stanisława Lipińskiego

w Sieradzu, ul. Warszawska Nr. 3.

Artykuły elektrotechniczne, rowery i części rowerowe oraz galanterja.



Zakład krawiecki

Br. Jędrzejaka

w Sieradzu

ul. Warszawska Nr. 8 dom własny

— otworzył —

PIERWSZY CHRZEŚCIJAŃSKI SKŁAD GOTOWYCH UBRAŃ

w różnych gatunkach i sprzedaje po cenach przystępnych.

Daje towar, jako to: garnitury, palta, sportowe kostjumy

NA WYPŁATĘ RATAMI.

Przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i dostarczonych materjałów.

Ajencja składu — w sklepie robotników. ul. Warszawska przy Rynku w Sieradzu.

WARTO SKŁAD ZWIEDZIĆ!

CENY PRZYSTĘPNE!



Zgubiono w dniu 30/IX na stacji kolejowej Sieradz tymczasowy dowód osobisty wydany na imię Wiktorji Chudzińskiej przez gminę Grzybki powiat Turek. Znalazcę uprasza się o odesłanie do Szpitala w Warcie.

Jest do sprzedania

I-ej klasy 4 morgi ziemi ogrodniczej

koło wójtostwa

i 3 morgi ziemi na budowę

przy stacji kolejowej

Wiadomość u p. Piotrowicz, dom własny, ul. Warszawska.

PRACOWNIA ROBÓT KOŚCIELNYCH

Sióstr Urszulanek przy klasztorze w Sieradzu

przyjmuje wszelkie zamówienia, oraz reperację.

Do pracowni potrzebne są uczenice.

O warunkach można dowiedzieć się na miejscu.

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty wyd. w gminie Burzenin na imię Juljusza Perera lat 38 ze wsi Wola-Szczawińsku. 3

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. w P. K. U. w Sieradzu oraz tymczasowy dowód osobisty na imię Icek-Moszek Djament lat 22 z Sieradza. 3

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty wyd. w Zd.-Woli na imię Szajdli Gieldbard, lat 31 ze Zd.-Woli. 1

Zgubiono kartę odroczenia wyd. w P. K. U. w Sieradzu na imię Kalme Jachamowicz lat 22 ze Zduńskiej-Woli. 1

Zgubiono książeczkę wojskową wyd. w P. K. U. w Sieradzu, na imię Antoniego Wacława Ślązaka, z gm. Barczew. 1

Redaktor i Wydawca ks. Al. Brzeziński. Tłocznia „Ziemi Sieradzkiej" w Sieradzu.